

## KATOLIK

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, z bogaceniu.

Szanuj język ojców! to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Oszczędność, trzeźwość,  
stowarzyszenia.Wiara, miłość  
Boga i bliźniego, oświata.Adres redakcji i administracji:  
Bytom G.-Śl., ul. Elekoralna 19.

Za prawdę, wolność i prawo!

Telefon nr. 40 i 47.

„KATOLIK”, wychodzi w każdy wtorek, czwartek i sobotę  
i kosztuje miesięcznie 75 fen., z odnośnikiem 93 fen.

Sobota, dnia 22 stycznia 1927

Ogłoszenia oblicza się na wiersze milimetrowe.  
Wiersz milimetrowy (1 łam) kosztuje 10 fen.

Nakładem i z cionkami „KATOLIKA”, spółki wydawniczej w Bytomiu. — Redaktor odpowiedzialny: Antoni Grzegorzek w Bytomiu.

Marszałek parlamentu niemieckiego  
o stosunkach polsko-niemieckich.

Marszałek parlamentu niemieckiego, socjalista p. Loebe, przebywał w Polsce. Przyjechał on do Polski jako gość, zaproszony przez niemieckich socjalistów polskich, by brać udział w jubileuszowej uroczystości niemieckiej partii socjalistycznej, czynnej w Polsce.

W czasie swego pobytu w Polsce p. Loebe udzielił wywiadu dziennikarzom polskim. W wywiadzie tym powiedział — na podstawie głosów prasy niemieckiej — na temat stosunków polsko-niemieckich m. i. co następuje:

„Niemcy i Polska posiadają rozliczne wspólne interesy. Gospodarcze porozumienie między obu państwami mogłoby się przyczynić do zmniejszenia bezrobocia tak w Niemczech jak w Polsce. Usunięcie sprzeczności gospodarczych umożliwiłoby obu narodom rozwiązanie spornych zagadnień terytorjalnych. Żaden rozsądny człowiek w obu państwach nie będzie myślał o nowej wojnie. obojętna rzecz dla jakich celów, obojętna rzecz, czy idzie o korytarz pomorski, czy o cokolwiek innego. Byłoby to największą zbrodnią, jaką popełnić mógłby polityk wobec swego własnego narodu. Kto jednak mniema, że zachodzi potrzeba zmiany granic, ten sobie uświadomić musi, że zmiana taka osiągnięta być może jedynie na podstawie porozumienia pokojowego w myśl traktatu lokarnieńskiego. W Niemczech protestują przeciw korytarzowi pomorskiemu. Jednak każdy przyznać musi, że większość pomorskiej ludności stanowią Polacy. Jest rzeczą lepszą porozumieć się gospodarczo niż zwalczać się politycznie.

Wywiadu swego udzielił p. Loebe jako socjalista i jako gość niemieckiej partii socjalistycznej, czynnej na terenie Polski. Pan Loebe jest jednak zarazem marszałkiem parlamentu niemieckiego. Dlatego wywiad jego ocenić należy nie jako czysto prywatne gadanie bylekiego, ale jako głos człowieka odgrywającego w życiu politycznym Niemiec rolę pierwszorzędą.

W wywiadzie p. Loebe zwraca uwagę ton pojednawczy. Trzykrotnie mówi on o potrzebie porozumienia się pokojowego Niemiec z Polską.

Nie wchodząc w szczegóły przedmiotów, co do których porozumienie polsko-niemieckie według życzeń p. Loebe nastąpić powinno, powiedzieć można, że oba państwa zyskać by mogły niejedno, gdyby po obu stronach istniała uczciwa chęć kierowania się w stosunkach wzajemnych zalecaną przez p. Loebe zasadą pokojowego porozumienia w duchu traktatu lokarnieńskiego.

Jakiegokolwiek pokojowe porozumienie jest możliwe jedynie na podstawie wzajemnej dobrej woli. Ta dobra wola polega zaś na przestrzeganiu ścisłej rzeczowości przez wszystkie czynniki polityczne państwa, które chce dojść do porozumienia z sąsiadem w tej czy w innej sprawie.

Tej dobrej woli niema niestety u wszystkich politycznych czynników niemieckich odnośnie sąsiada polskiego.

Podczas gdy bowiem marszałek parlamentu niemieckiego, p. Loebe, wygłasza w czasie gościnnego pobytu w Polsce wywiady nacechowane duchem pojednania — to berlińskie czołowe dzienniki niemieckie w rodzaju „Berliner Tageblattu” drukują sobie spokojnie artykuły, w których czynią naganę na Polskę, odgrzewając dawno już zbite bajki o rzekomym niemieckożerczych nastrojach, panujących w Polsce.

Jak to wygląda?

Pan Loebe wywiadem swoim stara się w Polsce wywołać nastroje, jakoby Niemcy chcieli porozumienia z Polską. W uczciwość p. Loebe niema

## Hakatyści gdańscy nazywają prezydenta Löbego zdrajcą

Żądają pociągnięcia go do odpowiedzialności.

W dzisiejszym artykule wstępnym podajemy treść wywiadu, udzielonego przez marszałka parlamentu niemieckiego dziennikarzom polskim.

Z powodu ustępu o korytarzu pomorskim i jego polskiej ludności „Danziger Allgemeiner Zeitung” wyraża oburzenie z powodu zdrady popełnionej wobec sprawy niemieckiej przez prezydenta parlamentu niemieckiego w chwili, gdy problem korytarza jest głównym przedmiotem rozmów politycznych.

Takie oświadczenie, wygłoszone przez prezydenta

parlamentu niemieckiego, gdy wybitni politycy i historycy nie tylko Niemiec, ale i zagranicy — pisze dalej cytowany dziennik — uznają rdzennie niemiecki charakter korytarza, jest sprzeczne z politycznym interesem Niemiec.”

Inne pisma, podając oświadczenie prez. Loebe, uzupełniają je uwaga, że prezydent Loebe powinien być za zrzeczenie się przez tego rodzaju oświadczenie korytarza na rzecz Polski uznany winnym zdrady stanu i pociągnięty do odpowiedzialności.

## Briand broni w senacie francuskim swoją politykę zagraniczną.

Paryż. Na posiedzeniu z 19. stycznia Komisji Spraw Zagranicznych Senatu zabrał głos p. Briand, kreśląc wyczerpująco linię swojej polityki od Locarna przez Genewę do Thoiry. P. Briand zapewniał, że działał zawsze w zupełnym porozumieniu z Rządem. Następnie przedstawił, w jaki sposób dnia 31-go stycznia zajmie Komisja Inwestygacyjna Ligi Narodów miejsce Międzysojusznicej Komisji Kontroli w Niemczech, przyczem zapewniał, że w Genewie sprawa Nadrenji nie była po-

ruszana i protestował przeciw kampanii wszczętej przeciwko niemu z tego powodu. Z kolei omawiał położenie polityczne w Europie i w Chinach, podkreślając, że Francja kieruje się wszędzie polityką pokojową. W odpowiedzi na liczne pytania członków Komisji Francuski Minister Spr. Zagr. oświadczył kilkakrotnie, że podobnie jak dotychczas tak i w przyszłości nie postawi nigdy ani Rządu ani Parlamentu w ważnych sprawach przed faktem dokonanym.

Panowie Colban i Calonder  
wyjechali do Warszawy

W dniu 19. bm. o godzinie 2 po południu p. Colban wyjechał z Katowic do Warszawy. Z p. Colbanem wyjechał również p. prezes Komisji Mieszaney Calonder, który uzgodni w czasie swoich konferencji w Warszawie pewne poglądy na zagadnienie śląskie. Na dworcu w Katowicach p. Colbana pożegnał w imieniu p. wojewody naczelnik Wydziału Prezydjalnego Caspary.

Wykrycie planu zamachu na  
Cziczeryna w Niemczech.

Frankfurt n. Menem. We wtorek ubiegłego tygodnia policja niemiecka odkryła zamach, planowany na przebywającego w Wiesbaden komisarza spraw zagranicznych unji sowietów Cziczeryna.

Beposrednio ze zamachem policja aresztowała pewnego emigranta rosyjskiego, nazwiskiem Manzarow, należącego do reakcyjnego związku byłych oficerów gwardji, który pozostaje w ożywionym kontakcie z niemieckimi pravicowcami.

Fakt wykrycia zamachu został ukryty przed prasą, której nie udzielono żadnej informacji, jak trzeba domyśleć się ze względów politycznych. Władze dowiedziały się o planowanym zamachu wskutek nieostrożnych wynurzeń w kołach pravicowych jednego z uczestników spisku.

powodu wątpić. Tymczasem prasa niemiecka drukuje równocześnie o Polsce artykuły takie, które z jednej strony bynajmniej nie są w stanie wpłynąć na op'nję niemiecką w kierunku usposobienia jej przychylnego do porozumienia z Polską, a które, zawierając nierzeczowe napady na Polskę, muszą z drugiej strony w społeczeństwie polskim budzić nieufność w szczerłość wywiadu p. Loebe.

Pojednawcze co do formy słowa p. Loebe o potrzebie pokojowego porozumienia niemiecko-polskiego nie dadzą się urzeczywistnić już choćby z względu na niedźwiedzia przysługę, jaką wywia-

Co się dzieje na Litwie  
Kowieńskiej

Kowno. Na posiedzeniu Rady ministrów uchwalono wznowić stosunki dyplomatyczne z Watykanem.

Przedstawiciel Sowietów w Kownie, Aleksandrowski, zwrócił się do prezydenta Smetony z prośbą o przebaczenie mu uchybienia, jakiego dopuścił się względem prezydenta, nie składając mu tradycyjnej wizyty noworocznej. Zwrot ten charakteryzuje tendencję do polepszenia stosunków sowieko-litewskich.

Kowno. „Lietuvos”, organ grupy Waldemarsa i Smetony, zamieszcza artykuł, w którym dowodzi, że w Kłajpedzie radzą właściwie Niemcy, ignorując konwencję kłajpedzką i równouprawnienia obu narodów. Dziennik atakuje ostro konsula niemieckiego w Kłajpedzie, Udrę i żąda zniesienia konsulatu niemieckiego w Kownie, który wobec braku konwencji konsularnej między Litwą a Niemcami istnieje nieprawnie.

## Bezrobocie w Anglii.

London. Liczba bezrobotnych w tygodniu ubiegłym zmniejszyła się o 63.839 i wynosiła ogólnie 1.432.000 osób.

dowi jego oddały antypolskie artykuły prasy berlińskiej.

Ciekawi jesteśmy, kiedy politycy berlińscy przejrzą, że w taki sposób nie można prowadzić żadnej polityki pojednania ani porozumienia.

Ciekawi jesteśmy, czy odnośnie Polski wogóle kiedykolwiek chwila ta nastąpi.

A przecież dobrze by było, gdyby nastąpiła, już choćby ze względu na bezrobotnych w Niemczech, liczba których — według słów p. Loebe — mogłaby się zmniejszyć, gdyby doszło do gospodarczego porozumienia niemiecko-polskiego.

# Chiny domagają się swych praw.

Londyn. Minister spraw zagranicznych rządu kantonińskiego zwrócił się do angielskich mężów stanu z wezwaniem naprawienia wielkiej krzywdy historycznej w odniesieniu do Chin. Minister spraw zagranicznych kantonu Czen oświadcza, iż narodowy rząd chiński

## Anglia stosować będzie w Chinach politykę pojednawczą

Londyn. Wedle wiadomości, zaczerpniętych z kół rządowych, powzięte wczoraj na radzie gabinetowej decyzje nie wpłyną na zmianę dotychczasowego kursu polityki brytyjskiej. Przedstawiciele rządu brytyjskiego w Chinach upoważnieni zostali do stosowania wobec sytuacji, jaka się wytworzyła wskutek ostatnich

nie zamierza upokarzać Anglii, ale domaga się, aby kwestia kolonii cudzoziemskich została załatwiona na zasadzie ponownego oddania ich pod panowanie Chin. Nie będzie to oznaczało jakiegokolwiek pokrzywdzenia praw własności obywateli angielskich.

wypadków, zasad przyjętych w polityce brytyjskiej w stosunku do Chin od czasu konferencji waszyngtońskiej, to jest od r. 1922. Do zasad tych należy przede wszystkim polityka pojednawczości w stosunku do rządu chińskiego i obrona życia i mienia obywateli angielskich w Chinach.

## Wiadomości polityczne Z Niemiec.

Usiłowania dr. Marxa o utworzenie rządu środka z oparciem o lewicę nie powiodły się.

Berlin. Biuro Wolffa komunikuje: Czyniąc dalsze usiłowania utworzenia rządu środka, odbył dziś rano kanclerz Rzeszy dr. Marx wyczerpującą konferencję z przywódcą frakcji niemieckiej partii ludowej Scholtzem. Wobec trudności, na które natrafił w swoich usiłowaniach, celem utworzenia rządu środka, złożył kanclerz z powrotem misję na ręce prezydenta Hindenburga.

### Partja niem. - ludowa nieprzejednana wobec socjalnej demokracji.

Berlin. Dr. Scholtz w toku dzisiejszej konferencji z kanclerzem Marxem, stwierdził, że frakcja niemiecko-ludowa nie wierzy w powodzenie dalszych rokowań w kierunku utworzenia rządu środka, wobec czego wzywa kanclerza do niezwłocznego podjęcia rokowań z niemiecko-narodowymi, celem utworzenia koalicji partii prawicowej. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że dr. Marx otrzyma obecnie zlecenie utworzenia gabinetu centrowo-prawicowego. Niemiecko-narodowy „Lokal-Anzeiger“ ostrzega centrum, aby tej propozycji nie odrzucało od razu, jeżeli nie chce spowodować rozwiązania Reichstagu.

### Prezydent Rzeszy, Hindenburg, za rządem centrowo - prawicowym.

Berlin. W godzinach popołudniowych prezydent Hindenburg wystosował do kanclerza dr. Marxa pismo następującej treści: „Sytuacja w polityce zagranicznej i wewnętrznej Rzeszy wymaga powołania do życia zdolnego do pracy i silnego rządu. Rząd będzie mógł z najlepszym skutkiem pracować wówczas, jeżeli znajdzie poparcie w większości Reichstagu. Stworzenie takiej większości ze współudziałem lewicy jest przynajmniej chwilowo niemożliwe do urzeczywistnienia. Próby utworzenia rządu, opartego wyłącznie na partii środka nie udały się. Zwracam się obecnie do Pana. Panie Kanclerzu, byś zechciał podjąć misję utworzenia jaknajrychlej rządu, opartego na większości partji mieszczańskich Reichstagu. Na tym nowym rządzie mimo, że nie będą w nim zasiadali przedstawiciele partji lewicowych, ciążyć będzie szczególnie obowiązek stania na straży zasadniczych interesów szerokich mas robotniczych, na równi z innymi sprawami państwowymi, a to w da-

żeńiu do służenia wszystkim warstwom narodu niemieckiego oraz do rozwiązania czekających nas ważnych zadań politycznych, gospodarczych i społecznych.

Wyczekujące stanowisko partji centrowej i niem. demokracji wobec nowej misji dr. Marxa.

Berlin. Centrum wysunęło pod adresem niemiecko-narodowych żądanie udzielenia minimalnych gwarancji co do ich stanowiska w sprawie polityki zagranicznej, oraz w sprawie wewnętrznej polityki. Od odpowiedzi, jaką na ultimatywne swoje żądanie otrzyma, uzależnia centrum ostateczną odpowiedź na propozycję wstąpienia do koalicji centrowo-prawicowej. Takie samo stanowisko zajmują zasadniczo demokraci. Odnosnie do spraw zagranicznych żąda centrum od niemiecko-narodowych deklaracji, że godzą się oni na politykę porozumienia w duchu Locarna i Thoiry, zaś w sprawach wewnętrznych główną rolę odgrywa kwestia ustawowego ustalenia czasu pracy.

## Z Polski.

### Utworzenie ministerstwa poczt i telegrafów.

Warszawa. Dziennik ustaw z 20. bm. Nr. 5, poz. 20 zawiera rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 19. stycznia 1927 r. w sprawie ustanowienia urzędu Ministra Poczt i Telegrafów.

### Nowy minister pocztowy.

Warszawa. Prezydent Rzplitej przychylając się do wniosku Prezesa Rady Ministrów podpisał dekret mianujący Bogusława Miedzińskiego Ministrem Poczt i Telegrafów.

### Areszowanie komunistów we Wileńszczyźnie i Białorusi.

Wilno. W związku z likwidacją organizacji komunistycznej aresztowano dotychczas w Wilnie 11 osób, w tej liczbie 3 posłów, w powiecie Mołodeczno 19 osób członków KPZB., w powiecie Dziśnieńskim 6, w powiecie Braclawskim 8, w powiecie Oszmiańskim 7. W innych powiatach województwa wileńskiego aresztowań nie było. W województwie nowogrodzkim aresztowano 38 osób, członków KPZB. Razem z zatrzymanymi 2 innymi posłami ogólna liczba aresztowań w dwóch wymienionych województwach wynosi 91 osób. Znalezione u aresztowanych obciążający materiał jest nadzwyczaj obszerny i wymagać będzie dłuższych studiów. Władze śledcze skonfiskowały również podczas rewizji pewną ilość karabinów i rewolwerów. Przeciwko aresztowanym toczy się śledztwo o zbrodnię z artykułu 102 i 110 kodeksu karnego.

i przystąpił do otwarcia z całą formalnością biurokratyczną.

Izba pierwsza z nagiemi ścianami, zawierała na szaragach dwa stare płaszcze, pod nimi dwie pary butów, dzbanek z wodą i trzy zapylone stare czapki, dawno wyszłe z użytkowania.

W prawo ciągnęły się pokoiki — pierwszy niedyś zapewne od gości... okryty grubą warstwą pyłu, zawierał komodę zamczystą, kanapę z nogą złamaną, stół bibułą zasłany i kilka krzesełek... Dalej następowała izdebka z szafami zamkniętymi, a za nią pokój sypialny. Łóżeczko nader skromne, brudne, wyleżane, wąskie... stoliczek pod oknem, a między nimi ogromny żelazny o czterech zamkach stał kufer! — Najnieprawdopodobniejsze oko widziało w tem ślady niepojętego prawie skąpstwa... Człowiek ten nie żył tu, nie jadł, spał nie wygodnie, całe jego życie było w kufrze... Ale nim przyszło do otwarcia go urzędowego, opatrzone szafy i komody, w których znalazły się rozliczne fanty ponumerowane, kosztowności i materje, srebro... widocznie wzięte w zastaw...

Pobożny baron był, jak się okazało, zatwardziałym lichwiarzem, ale prowadził swe interesa tak ostrożnie, tak cicho, że nikt się tego nie domyślał. Udawał, że służy za pośrednika tylko...

Kufer więc nabierał wagi i obiecywał być wielce interesującym...

Urzędnicy przystępujący do egzaminu jego, wzdychali, myśląc nad tem, czemu z nich żaden do spadku należeć nie może.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Wybory do Rady miejskiej w Bytomiu.

### Uzupełnienie Listy.

Komitet wyborczy na zebraniu, odbytem w dniu 20. bm., uzupełnił listę wyborczą w taki sposób, że na miejsce czwarte wprowadził kandydaturę gospodarza z Rozbarku, dotychczas umieszczoną na miejscu szóstym. Dotychczasowy kandydat czwarty przesunięty został na miejsce piąte, a kandydat piąty na miejsce szóste.

Wszystkie te zmiany dokonane zostały za zgodą zainteresowanych.

Lista bytomska wygląda zatem jak następuje:

1. Franciszek Przondzono, radny miejski i rolnik, gospodarz właściciel domu w Bytomiu.
2. Tomasz Nowak, górnik, rębacz z Rozbarku,
3. Józef Musioł, sekretarz „Związku inwalidów, wdów i sierót“ oraz sekretarz „Biura porady prawnej „Katolika“ w Bytomiu,
4. Piotr Spyra b. radny gminy i gospodarz-rolnik w Rozbarku,
5. Stanisław Weber, kierownik spółki wydawniczej „Katolika“ w Bytomiu,
6. Franciszek Maciejczyk, radny miejski i inwalid w Bytomiu.

Dalsza lista pozostaje bez zmian.

Komitet wyborczy ma niezłomne przekonanie, że lista bytomska skupi wszystkie głosy polsko-katolickie, których liczba pozwoli przeprowadzić z niej jaknajwiększą ilość przedstawicieli naszych do rady miejskiej w Bytomiu.

Komitet Wyborczy  
Polsko-katolickiej Partji Ludowej na Wielki Bytom.

## KRONIKA

Sołota 22. stycznia 1927 r. Rzymsko-kat.: Wincentego i Anastazji. Grecko-kat.: Tymoftea ap. Słowiański: Witosława.

### Kurs złotego.

Za 100 Złp. płacono we czwartek 20. stycznia na giełdzie w Berlinie 46.41—46.89 mk.

### Nowe ustawy socjalne.

W Ministerstwie Pracy Rzeszy Niemieckiej znajdują się w przygotowaniu następujące nowe ustawy socjalne, które zostaną przedłożone parlamentowi:

1. Projekt ustawy, dotyczący ubezpieczenia więźniów od nieszczęśliwych wypadków.
2. Projekt ustawy, dotyczący ratyfikacji (podpisania i przyjęcia) umowy genewskiej o równe traktowanie tubylczych (krajowych) i zagranicznych pracobiorców w sprawie wynagrodzenia z powodu nieszczęśliwych wypadków podczas pracy.
3. Projekt dotyczący ubezpieczenia marynarzy, na wypadek choroby.
4. Projekt dotyczący ratyfikacji umowy genewskiej o wynagrodzenie z powodu chorób zawodowych (Berufskrankheiten).
5. Projekt dotyczący umowy waszyngtońskiej o 8-godzinny dzień pracy.
6. Projekt dotyczący ustawy o kontraktach robotniczych.
7. Projekt ustawy, dotyczący umów taryf robotniczych i umów przedsiębiorczych (Betriebsvereinbarungen).
8. Projekt ustawy obejmującej przepisy urzędu górniczego.
9. projekt ustawy dotyczący przedłużenia ważności rozporządzeń o dzierżawcach.
10. projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy, dotyczącej opłat czynszowych. (Reichsmietengesetz).
11. Nowela dotycząca wyznaczenia pożyczek na cele budowy małych mieszkań.

## Śląsk opolski.

Zabawa filji Zjednoczenia Zawodowego Polskiego na Rozbarku.

Rozbark-Bytom. Zjednoczone Zawodowe Polskie, filja w Rozbarku urządza w niedzielę, dnia 23. stycznia 1927 r. na sali p. Pawelczyka (Bürgersäle) w Rozbarku zabawę połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Na zabawę przyrzekł przyjechać poseł nasz do sejmu pruskiego p. Baczewski. Początek przedstawienia o godz. 5. Wstęp na salę od godz. 4. Ceny miejsc: krzesło num. 1.— bez num. 0.50 mk. Program: 1. Powitanie gości. 2. Wspólny śpiew. 3. Przemówienie posła p. Baczewskiego. 4. Przedstawienie teatralne: Amatorzy odegrają wesołą sztukę ludową pod tytułem „Bogata wdowa“ w dwóch aktach. Sztukę napisał Kołodziej z Siemianowic. 5. Korowód. Tańce dziewcząt na scenie. Po przedstawieniu tańce na sali. Podczas zabawy rozmaite niespodzianki. O liczny udział uprasza — Zarząd filji.

I I. KRASZEWSKI.

## W mętnej wodzie.

81) —o— (Ciąg dalszy).

Trzeciego dnia, staraniem szczerzej w istocie przyjaciółki Sopoćki, hrabinej Dreissowej, która w nim traciła starego pomocnika do dzieł miłosiernych, domownika, sługę niemal, odbył się pogrzeb Sopoćki skromny, ale odznaczający się liczbą duchowieństwa, żebrawstwa, które w nim uczestniczyły... Kilku kapłanów miało mowy bardzo pięknie, a ze świeckich nastąpił się Drabicki, aby w imieniu obywatelstwa miasta i ojczyzny pożegnać zmarłego. Wiedział bardzo dobrze, iż to mu wcale nie zaszkodzi, szczególnie w tej chwili.

Od pierwszego dnia policja i sąd, który miał na oku owe tak śmiesznie i pilno zaryglowane mieszkanie Sopoćki, położył na niem pięczęcie.

Testamentu nie było żadnego, z familji jedna tylko siostrzenica... którą on uznał i przyjął, jak to już wiedzano powszechnie, — ale ta o czynnościach sądu i o niczem wiedzieć nie chciała. Najęła sobie mieszkanie szczupłe w bliskości dworku Sławka, rzadko i potajemnie przychodziła się o niego dowiadywać... a resztę czasu spędzała u siebie zamknięta.

Nie wiedziała więc nawet, co się działo w miesie, gdzie na otwarcie obysgillowane mieszkanie tak niezmiernie czyhała ciekawość.

Sąd w pełnym komplecie z protokolistą zjawił się u drzwi rano, obejrzał pieczęcie nienaruszone...

# Wybory do zabrskiej Rady miejskiej.

Przygotowawczy komitet wyborczy „Polsko-katolickiej Partii ludowej” dla wyborów do Rady miejskiej w Zabrzu ustalił swą listę polską, stawiając 25 kandydatów na radnych.

**Polsko-katolicka Partja ludowa** dlatego bierze czynny udział w tegorocznych wyborach miejskich, ponieważ tak Zabrze same jak i przyłączone do niego gminy: Zaborze, Zaborze-Poręba, Biskupice, Maciejów i „Żydowina” są osadami, zamieszkałymi przez ludność polską i katolicką. Pomimo, że ruch antyreligijny w ostatnich czasach wielu z naszych współbraci obalamuczył i przepełnił ich gorzkością dla społeczeństwa, Kościoła i religii, to jednak powinny się znaleźć osoby, wyznające śmiało swą wiarę i nie wstydzące się znaku Krzyża św., osoby kochające mowę swoich ojców t. j. nasz piękny język polski.

„Polsko-katolicka Partja ludowa” stawia własnych kandydatów, albowiem jest zespołem obywateli, płacącymi podatki narówni z innymi, gdyż w gronie swoim ma robotników-lokatorów i robotników-właścicieli domów, a tym należy się obrona. Bronić zaś naszych polsko-katolickich robotników i właścicieli domów może tylko osoba, wyznająca te same zasady społeczne, polityczne i religijne, osoba cierpiąca na równi z masami ludowymi tensam niedostatek gospodarczy i upośledzenie społeczne.

Komitet przygotowawczy dla zabrskich wyborów miejskich badał sumiennie każdego kandydata z jego przeszłości i doszedł do przekonania, że wszyscy postawieni 25-ciu nie zawiodą pokładanego w nich zaufania i nie zбочą z prawej drogi prawdy.

Poniżej podajemy imiona pierwszych dziesięciu:

1. Izidor Szygula, górnik, Zabrze,
2. Konstantyn Fuhrmann, właściciel-rolnik, Zaborze wieś,
3. Jan Kowol, maszynista, Biskupice,
4. Jan Dylus, zawodowiec kopalni, Zabrze,
5. Jan Kłyszcz, górnik, Zabrze,
6. Karol Menda, górnik, Zaborze-wieś,
7. Franciszka Widera, urzędniczka banku, Biskupice,
8. Ignacy Czech, inwalid, Maciejów,
9. Anna Dziacko, zameżna, Zabrze,
10. Józef Wilk, właściciel domu, Zaborze B. i t. d.

Tak moglibyśmy wszystkich 25-ciu po kolei wymienić, nie obawiając na nikim najmniejszej skazy. Sądzi-  
my, że tych pierwszych dziesięciu wystarczy wam bra-  
nia Zabrze, Zaborze, Poręba i Biskupice, byście w dniu wyborów, w niedzielę 13. lutego jak jeden  
mąż stanęli z żonami i dorosłymi dziećmi waszemi do  
urny wyborczej i solidarnie oddali swoje głosy na na-  
szych kandydatów katolickich i polskich.

Szczęść Boże!

KOMITET WYBORCZY

Polsko-katolickiej Partji ludowej  
na Wielkie Zabrze.

Słynna japonka w operze polskiej.

Gliwice. Dnia 24. bm. oczekuje naszą publicz-  
ność niezwykła sensacja.

W tytułowej roli „Madame Buterfly” wystąpi  
najautentyczniejsza japonka i dziś słynna już na obu  
półkulach Pani Teiko-Kiwa.

Czarować nas będzie ona nie tylko swym pię-  
knym i doskonale wyszkolonym głosem, ale też i swym  
wielkim talentem aktorskim, o którym najpoważ-  
niejsza prasa zagraniczna wyraża się z zachwytem  
i porównuje ją do takich fenomenów aktorskich jak  
Sadi-Yako, Sarah Bernhardt, Reane i t. p. Bilety  
już do nabycia w kasie Teatru.

W sprawie obchodu gwiazdkowego.

Strzelce. Co do artykułu „Obchód gwiazdkowy  
dla wdów i sierot” w święto „Trzech Króli” ów uc-  
czestnik tych uroczystości może w trochę bujnych  
barwach wyszczególnić Bank Ludowy jako ofiaro-  
dawcę. Zapomniał on przytem nadmienić (może z  
niewiadomości), że i spółka „Rolnik” w Strzelcach  
poważną sumę na ów cel ofiarowała. Głównym ini-  
ciatorem i duchowym kierownikiem tej uroczystości  
był p. Jankowski z Opola, za co jemu się należy  
główna podzięk. Do upiększenia tejże uroczystości  
przyczynił się też klub amatorski z Imielnicy, który  
bezinteresownie dwie sztuki teatralne stosownie do  
uroczystości odegrał. Byłoby dobrze zająć się tą  
młodzieżą i umożliwić jej wyższy szczebel wydo-  
skonalenia w przedstawieniach amatorskich. Na  
rok przyszły zalecałoby się, ażeby żony naszych  
wiarusów z naszego strzeleckiego powiatu założyły  
zawczasu przed gwiazdką komitet, któryby się za-  
jął zbieraniem dobrowolnych datków w formie róż-  
nych ubrań zimowych, by można te małe biedne  
sieroty należycie przywdziać. Gdyby było tu w Strz-  
dobrze pracujące koło śpiewackie, byłaby to wiele  
lepiej uroczystość wypadła przez wypełnie-

Piękne i zastanowienia godne liczby.

W przeszłym tygodniu czytaliśmy w „Kato-  
liku” korespondencję z Zabrza, bardzo trafnie przedsta-  
wiającą gospodarkę gminną. Tylko jeszcze parę lat takiego  
szastania groszem naszym, a wszyscy pójdziemy z tor-  
bami.

Zabrze. Po przyłączeniu kilku okolicznych gmin,  
Zabrze jest największym miastem na Śląsku Opolskim.  
Niestety brak tu wszystkiego, co tak wielkie miasto musi  
posiadać. Zdaniem miejscowych polityków komunalnych  
miasto przede wszystkim musi zbudować: 1. schroni-  
sko dla starych mężczyzn i kobiet. Koszt budowy obli-  
czono na 800 tysięcy marek, 2. dom dla sierot, ponie-  
waż obecnie sieroty tułają się w prywatnych zakładach.  
Koszt budowy sierocica będą wynosić również 800  
tys. marek. 3. Mieszkania dla bezdomnych, gdyż obec-  
nie przeszło 20 procent mieszkańców jest bez mieszka-  
nia. W ciągu jednego roku należy zbudować 600 do 800  
małych mieszkań rodzinnych. Roczny wydatek na bu-  
dowę mieszkań obliczono na 5 milionów marek. 4. Za-  
brze potrzebuje 40 nowych klas szkolnych, Zaborze 20,  
Biskupice 20, Maciejów 4 nowe klasy, razem 84 klasy.  
Koszt budowy szkół będą wynosić około 1 milion 800  
tysięcy marek. 5. Potrzebna jest szkoła pomocnicza,  
koszt budowy 300 000 marek. 6. Nowa szkoła średnia,  
koszt będą wynosić 1 milion marek, a budowa wyższej  
szkoły realnej najmniej 800 tysięcy marek. 7. Szkoła za-  
wodowa z warsztatami ma kosztować około 700 tysięcy  
marek. 8. Budowa wielkiego zakładu kąpielowego po-  
chłonie 600 tys. marek. 9. Nowa szkoła handlowa bę-  
dzie kosztować mniej więcej 300 tysięcy marek. 10. Przy  
każdej szkole zostanie zbudowana hala gimnastyczna,  
budowa tych hal pochłonie znaczną sumę, bo 1 milion i  
300 tysięcy marek. 11. Na dom administracyjny dla  
urzędu pośrednictwa pracy wyznacza zarząd miasta 100  
tysięcy marek. 12. Ukończenie kanalizacji będzie ko-  
sztować 3 miliony i 500 tysięcy marek. 13. Budowa ra-  
tusza pochłonie około 2 miliony marek. 14. Ostatecznie  
miasto musi posiadać odpowiedni wielki — teatr. Koszt  
gmachu teatralnego obliczono na 2 miliony marek. 15.  
Oprócz teatru miasta „musi” posiadać bibliotekę. Urzą-  
dzenie będzie kosztować „tylko” 250 tysięcy marek.  
16. Potrzebny jest także park, aby mieszkańcy mogli za-  
pylone płuca przewietrzyć. Koszt urządzenia parku  
mają wynosić 250 tysięcy marek. 17. Dla młodzieży bę-  
dzie zbudowany „Jugendheim”, a dla suchotników dom  
wypoczynkowy. Budowa obu „Heimów” będzie kosztowa-  
wać 300 tysięcy marek. 18. Wreszcie miasto musi wy-  
budować odpowiednią barakę dla osób dotkniętych cho-  
robą zakaźną. Koszt budowy — 300 tysięcy marek.  
19. Koszt budowy linii tramwajowej Sośnica-Zabrze-  
Mikulczyce-Rokitnica obliczono na 2 do 3 miliony ma-  
rek. 20. Rozbudowa centrum miasta oraz dróg łącz-  
nikowych pomiędzy dzielnicami będzie kosztować około  
8 milionów marek. — Komunalni politycy są zdania, że  
miasto nie jest w stanie wydać tyle milionów na wyżej  
wymienione budowy, lecz pocieszają się, że panowie w  
Berlinie (rząd) sięgną dość głęboko do skrzynki pań-  
stwowej.

(Nieprawdaż piękna litanja).

Kilof.

dzeniem wydanem z dnia 24. grudnia 1926 r. wzywają  
Krajowe Spółki Ubezpieczeniowe, aby wszelkie wy-  
płacone wyższe wpłaty rentowe bywały od pobor-  
ców nie odciągane, a komu w tym czasie takowe  
potrącono, temu należy je zwrócić.

Usiłowane morderstwo.

Katowice. Niejaki Labus Julian, zamieszkały  
w Katowicach przy ulicy Stawowej nr. 7, usiłował  
zamordować swoje własne 1-miesięczne dziecko, płci  
żeńskie, uderzając takowe dwukrotnie siekaczem w  
lewą część skroni. Dziecko w stanie groźnym od-  
stawiono do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie  
się obecnie znajduje. Powodem czynu tego może  
być jedynie według wszelkiego prawdopodobień-  
stwa rozstrój nerwowy, względnie zaburzenie umy-  
ślu Labusa Jana.

Echa wybuchu w hucie.

Hajduki Wielkie, pow. świętochłowicki. W spra-  
wie eksplozji w hucie „Bismarcka”, o której przed  
kilku dniami pisaliśmy, donoszą śląskie gazety: W  
ubiegłym tygodniu udała się na miejsce eksplozji w  
hucie Bismarka komisja w celu zbadania przyczyny  
tak wielkiego nieszczęścia. Komisja ta była w skła-  
dzie następującym: wicestarosta Bocheński, inż.  
Weichmann oraz naczelnik urzędu okręgowego  
Wielkie Hajduki p. Golasz. Również towarzyszyli  
też komisji przedstawiciele dyrekcji huty Bismar-  
ka z naczelnym dyrektorem Kallenbornem na czele,  
Ustawiony na zwrotnicy w fabryce chemicznej  
„Rütgera” wagon kotłowy, zawierający benzol miał  
uszkodzony kurek tak, że benzol ten powoli wycie-  
kał czego nikt nie spostrzegł. Benzol odciekał do  
kanału podziemnego, prowadzącego przez oddział  
cienkiej blachy huty Bismarka, gdzie z powodu go-  
rąca nastąpiła eksplozja. Ogólnie wypłynęło z tegoż  
wagonu 180 centnarów benzolu.

Nowy starosta w Pszczynie.

Pszczyna. Pan minister spraw wewnętrznych  
zamianował starostą w Pszczynie p. Szalińskiego,  
sędziego sądu powiatowego w Królewskiej Hucie.  
Nowy starosta obejmie urządowanie po zaprzysię-  
żeniu go przez p. Wojewodę.

## Z Niemiec.

Samobójstwo trzech dziewcząt.

Berlin. Wielką sensację wywołało w Berlinie  
samobójstwo trzech dziewcząt, 17-letniej Fridy  
Schoepf i dwóch sióstr Wenerównych, które wszy-  
stkie trzy utopiły się w jeziorze Mueggel koło Ber-  
lina. Zwłok jeszcze nie wyłowiono.

Zjazd niemiecki.

Tczew. Z inicjatywy skazanego za działalność  
antypaństwową na Pomorzu red. „Pomereller Tage-  
blatt” dr. Maksa Krulla odbył się tu zjazd pomor-  
skiego mieszczaństwa niemieckiego, zakończony re-  
zolucją, stwierdzającą „wielkie gospodarcze i kultu-  
ralne znaczenie Niemiec na Pomorzu” i niedostate-  
czne uwzględnianie ich praw i interesów.

## Sprawy gospodarcze

Wrocławskie ceny targowe bydła na rzeź  
z dnia 20. stycznia 1927 r.

bydło na rzeź — (za centnar (50 kg) żywej wagi).  
Woły opasowe I a 52.00—57.00. Woły opasowe  
4—7 letnie 41.00—45.00. Woły opasowe stare śre-  
dnie i młode średnie 20.00—34. Buhaje opasowe  
55.00—59.00. Buhaje młodsze 43.00—47.00. Jało-  
wice opasowe 53.00—55.00. Krowy opasowe do 7  
lat 50.00—53.00. Krowy starsze 40.00—43.00. Cie-  
lęta tłuste i ciężkie 75.00—78.00. Cielęta tłuste i  
lżejsze 63.00—67.00. Cielęta zwyczajne 48.00—54.00.  
Swinie tłuste ponad 150 kg i od 120 do 150 kg 69.00  
do 71.00. Swinie tłuste od 100 do 120 kg 65.00—68.00.  
Swinie tłuste od 80—100 kg 64.00—67.00. Swinie  
tłuste od 60—80 kg 60.00—63.00.

WROCLAWSKIE CENY TARGOWE

z dnia 20. stycznia 1927 r.

Zboże. Pszenica 26.50—27.50. Żyto 25.20 do  
25.80. Owies 17.50. Jęczmień latowy 19.00—24.00.  
Jęczmień zimowy 18.50.

Mak. Pszeniczna 40.50. Rżana 37.50. Aus-  
zug 45.50.

Pasza da bydła. Osucie pszeniczne 12.50  
do 15.00. Osucie rżane 13.50—15.00. Osucie jęcz-  
mienne 17.00—19.50.

Odpowiedź biura obrony prawnej.

Pan Stanisław Theda. Niech Pan przyśle do na-  
szego biura odpis wyroku, który zapadł przed Wyż-  
szym Urzędem Ubezpieczeniowym. Po otrzymaniu  
wyroku sprawę załatwimy. W sprawie renty: Pan  
może otrzymać tylko jedną rentę z ubezpieczenia  
społecznego, t. j. rentę inwalidzką na niemoc, albo  
też na starość. Według prawa przysługuje ubez-  
pieczonemu tylko jedna renta. Żądać należy tej ren-  
ty, która jest korzystniejszą dla odbiorcy, renty.

Nasza  
tegoroczna

# Wyprzedaż inwenturowa jest sensacją.

porząw. od  
19. stycznia



Musicie przyjść! Będziecie zdumiewać! Napewno kupicie!

Nasze ceny inwentur. urozaitające są częściowo do połowy obniżone.

Proszę zważać na nasze okna wystawne.



## Hermann Rosenthal, Bytom G.-Śl.

Rynek 24      Odzież męska i dla chłopców      Rynek 24

Dotyczy zakupna mebli:

Dobrze  
idziecie!

Niskie ceny  
także

### na odpłatę

Pokoje sypialne

Pokoje jadalne

Pokoje męskie

Meble kuchenne

Meble pojedyncze

Obejrzenie wielkiego  
składu  
chętnie dozwolone!

### M. KAMM, dom mebli

Bytom G.-Śl.

ul. Dworcowa (Bahnhofstr.) 41



## Na grypę

influenzę, astmę, kaszel skutkuje aptekarza Finka „Finkel-Extrakt“ prawnie zastrzeżony, wyśmienicie, też jako środek działający. Licznych listów dziękczynnych. Flaszka 3.50. Jedyny wyrob: Chem Laboratorium, Mitterteich, Bayern. Do nabycia w aptekach: W Bytomiu na pewno w aptecce Hahna.

Znane najlepsze źródło zakupna  
łaniego, czeskiego pierza!



1 funt szare, dobrze darte 1.-, lepsze 1.20, półbiałe 1.50, białe, puszyste, darte 2.-, 2.50, 3.-, najdelikatniejszy półkwap, pierze pańskie 4.50 i 6 mk. Wysyłka wolna od cła za zaliczką pocztową, pocz. od 10 funtów franko. Wymiana dozwolona; jeśli towar nie odpowiedni zwracam pieniądze. Dokładne cenniki darmo.

S. Benisch in Prag XII.,  
Americká Nr. 26-721, (Böhmen).

## BIBLIJKI KATECHIZMY

poleca  
ksiegarnia nakładowa  
„KATOLIKA“  
w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

### Dla krawcowych

Kilka metrów **obsadek-Lasse i bo ty** do strojów wiejskich tanio do nabycia. Wiad. udzieli **Bytom, ul. Tarnogórska 14, II. piętro** na prawo.

### czytelnicy!

Ważne uroczystości rodzinne: Zareczyny, zaślubiny, wesela srebrne i złote, wspomnienia pośmiertne ogłaszacie w „Katoliku“

## Teatr Miejski w Gliwicach

Gościnny występ Teatru Polskiego z Katowic  
pod dyrekcją Kazimierza Biernackiego.

Poniedziałek, dnia 24. stycznia 1927

Jedyny gościnny występ  
słynnej śpiewaczki japońskiej  
**TEIKO KIWA**

w operze w 3 aktach G. Puccini'ego

## Madame Butterfly

OSOBY:

|                                |                          |
|--------------------------------|--------------------------|
| Madame Butterfly (Cho-Cho-San) | Teiko Kiwa               |
| Suzuki, jej służąca            | Karolina Wolska-Sobańska |
| Pinkerton, porucznik marynarki | Franciszek Bedlewicz     |
| Kate, jego żona                | Wanda Stróżyńska         |
| Scharpless, konsul amerykański | Eugeniusz Narożny        |
| Goro, pośrednik                | Adam Kopciuszewski       |
| Księżę Yamadori                |                          |
| Banza, wuj Cho-Cho-San         | Adam Mazanek             |
| Komisarz Cesarski              | Jan Romanowski           |
| Urzednik państwowy             |                          |
| Smutek - dziecko               |                          |

Krewni, przyjaciele i przyjaciółki Cho-Cho-San, służący. Rzecz dzieje się współcześnie w Nagasaki.

Dyrygent: Kierownik opery MILAN ZUNA.

W roli Pinkertona wystąpi artysta opery Warszawskiej Franc. Bedlewicz

Początek przedstawienia o godzinie 8-mej.  
Ceny miejsc od 1 do 10 mk.

Bilety wcześniej nabywać można przy kasie Teatru.

### Baczność!

Poszukuję już teraz na  
5-go lutego

10 lub 12  
dziewcząt  
i 3 chłopaków

do robót polnych. Zarobek wedle taryfy i akord. Mieszkanie w dobrej kasarni. Zgłoszenia listow. pod adr.: **Pepliński, Vorschnittner in Rollwitz P. Pasewalk, Kr. Prenzlau**

Kyffhäuser - Technikum  
Frankenhansen  
Ing.-Schule f. Masch.-u. Auto-  
bau, Elektrotechn. Einz. Sonder-  
arbt. f. Landm. u. Flugtech

## Biblijki i Katechizmy

małe i duże

poleca Księgarnia nakładowa „Katolika“

TYGODNIK ILUSTROWANY LUDU  
ŚLĄSKIEGO

## „STRZECHA“

Racibórz, Ogrodowa 9.

Pocztowe konto czekowe Wrocław 10540.

Najtańsze tego rodzaju pismo  
polskie na wszystkich ziemiach,  
na których żyje plemię polskie.

„Strzecha“ winna się znajdować w każdym  
domu polskim!

Każdy rolnik i robotnik winien być korespondentem  
i współpracownikiem „Strzechy“

Miesięcznie 50 fenigów.

## Jeżeli was męczy kaszel lub duszność

używ. tylko aptek. Nothmanna cyprysowych  
**KROPEL PECTYL**

przeciw kaszlowi. Będziecie zaskoczeni  
szybką i skuteczną ulgą po użyciu 10 kropli  
tego lekarstwa, gdyż „Pectyl“ jest najlep-  
szym środkiem na kaszel, cierpienia płuc,  
i astmę. Radzę używać tylko „Pectyl“.  
Wiele podziękowań, których dla braku  
miejsca nie można umieścić, świadczy  
o skuteczności tych kropli.

Cena za 1/2, butelkę 4.50 mk. zł., za 1/4, bu-  
telkę 3.- mk. zł. Na 1 całkowiłą kurę się  
potrzeba 6 1/2, butelek. „Pectyl“ jest do  
nabycia we wszystkich aptekach.

## Jan Sporys

Bytom G.-Śl.  
ulica Tarnogórska 43  
w domu mistrza piekars-  
kiego Kuballa, — poleca  
**BUDZIKI**  
14 dni chodzące.  
**Regulatory**  
srebrne zegarki remont  
**Masywne złoto**  
pierścienie ślubne  
ako też wszelk. towary  
złote i srebrne oraz o-  
kułary i biokle poleca  
po cenach jak najtańszych

## C. Zawadzki

Założony 1890. **DOM MEBLI** Założony 1890.

Specjalny skład  
modnych urządzeń pokojowych  
jakoteż pojedynczych mebli.

Własne warsztaty stolarskie i tapicerskie.

Dogodne warunki odpłaty.

Telefon 574. **BYTOM G.-Śl.** ul. Dworcowa 27. Telefon 574.



Verstecken spielen

hat keinen Zweck, denn selbst das kleinste Schulfeld weiß  
wer ich bin und wo ich zu finden bin.

Auch der Sinn der funktentelegraphischen Marsoffschaft  
die kürzlich ein englischer Gelehrter empfing, ist nicht ver-  
borgten geblieben. Sie lautete: „Lebt Dr. Unblutig noch?  
Wird noch kufirolo? Dieser radiobepfehlte sofort zurück:  
„Ja wohl, Dr. Unblutig lebt noch! Königin von Rumänien  
Mussolini, alle Kanaltrefordschwimmer, alle Sport- und  
Filmgrößen kufirolo!“ — Kufirolo Sie auch! Das  
heißt, befehligen Sie Ihre Hüneraugen und Ihre Fuß-  
schmerzen, und halten Sie im Winter Ihre Füße hübsch  
warm und trocken durch die Kufirolo-Erzeugnisse.

Mit Ihren Hüneraugen machen Sie kurzen Prozess.  
Das vielmillionenfach bewährte Kufirolo-Hüneraugen-  
Pflaster beseitigt sie schnell und schmerzlos. Packung 25 Pfg.  
Kufirolo-Pflaster-Binden 8 Stück nur 60 Pfg.

Gegen kalte und nasse Füße  
tragen Sie die Wärme spendenden, in mehreren Staaten  
patentierten Kufirolo-Einlegesohlen. 1 Paar je nach Größe  
Mit. 1.25 bis Mit. 1.75, in einfacherer Ausführung 80 Pfg.  
bis Mit. 1.-. Antiseptisch imprägnierte Kufirolo-Einlegesohle  
in einfacherer Ausführung 6 Paar 50 Pfg.

Die Kufirolo-Erzeugnisse sind in jeder guten Drogerie  
und Apotheke erhältlich oder direkt durch die  
Antikol-Fabrik Karl Krieger, 8000 Hamburg

# Pierwszy dzień poświęceniowy obrad w parlamencie niemieckim.

Berlin. Pierwsze poświęceniowe posiedzenie parlamentu zajął prezydent p. Loeb, wspominając o zgonie posła Zubeila, jednego z najstarszych parlamentarzystów niemieckich. W miejsce Zubeila wszedł literat-dziennikarz Kurt Heinig. — Parlament obradował w pierwszym, drugim i trzecim czytaniu nad uregulowaniem ruchu robotniczego na pograniczu niemiecko-saarlandzkim. — Następnie przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o polczeniu w roku 1927 wszystkich mieszkańców w całym państwie niemieckim. Zgodnie z uchwałą przekazano projekt wydziałowi mieszkaniowemu. — W końcu przystąpiono do pierwszego czytania projektowanej ustawy o osiedlaniu się akuszerki. Poszczególnym krajom Rzeszy przyznano prawo pewnego ograniczenia wolności osiedlania się. Na wniosek posła centrowego Essera przekazano sprawę wydziałowi socjalnemu. — Załatwiwszy się z temi sprawami, odroczyła się Izba posłów do czwartku.

Z powyższego widać, że całe obrady parlamentu są farsą polityczną. W państwie niema prawdziwego konstytucyjnego rządu. Rozbicie i rozcietrzowanie partyjno-polityczne pomiędzy stronnictwami ogromne a parlament, przedstawicielstwo narodu i ludu niemieckiego radzi nad tak błahymi sprawami jak przechodzenie granicy przez robotników na pograniczu zachodnio-niemieckim pomiędzy Niemcami i okupacją francusko-saarlandzką — parlament radzi debatuje nad ograniczeniem wolności osiedlania się akuszerki, by broń Boże, pruska akuszerka nie osiedliła się w Bawarii, bawarska w Saksonii, saska w Badenii itd. Nic tak nie charakteryzuje i nie uwydatnia niemocy i zaniku idei parlamentarnej w Niemczech, jak właśnie ten pierwszy dzień obrad w reichstagu.

## Kancelarz Marx u prezydenta Rzeszy.

Berlin. Prezydent Hindenburg przyjął w środę 19. 1. przed południem na posłuchaniu kancelarza dr. Marxa, który złożył sprawozdanie z dotychczasowych rokowań z frakcjami. Obecnie ostateczny wynik tych

rokowań zależeć będzie od stanowiska jakie wobec projektów utworzenia rządów środka zajmie frakcja ludowa i socjalistyczna, które zebrały się dziś o godz. 12. w południe na narady.

## Ludendorff znów zacznie „działać“

Berlin. Generał Ludendorff, który ostatnio zrażony niepowodzeniami wycofał się z życia politycznego prawdopodobnie powróci do akcji czynnej. Na najbliższe wielkie zebranie związku oficerskiego zapowiedziane zostało wystąpienie generała Luden-

dorffa. Duże zaciekawienie w tutejszych kołach wojskowych budzi stosunek, jaki zajmie wobec wystąpienia Ludendorffa Hindenburg, który bardzo wyraźnie odgrodził się od wywrotowych zamierzeń Ludendorffa.

## Interwencja ambasadora polskiego u Brianda.

W sprawie twierdz niemieckich.

Berlin. Donoszą z Paryża, że ambasador Chłapowski odwiedził niespodziewanie ministra Brianda, któremu w toku rozmowy zwrócił uwagę na zaniepokojenie, jakie panuje w Polsce w związku ze sprawą twierdz niemieckich na Wschodzie. Briand miał zazna-

czyć, że delegacja niemiecka oczekuje z Berlina nowych zleceń, ponieważ dotychczasowe propozycje niemieckie okazały się niewystarczające. Półoficjalny organ Wilhelmstrasse zauważa, że wizyta miała charakter „niespodzianki scenicznej“.

## 2 miliony bezrobotnych w Niemczech.

Co miesiąc przybywa 400 000 osób.

Berlin. Ostatnie sprawozdanie niemieckiego min. pracy o stanie bezrobocia zaznacza, iż wskutek sezonowego pogorszenia się rynków pracy — liczba bezrobotnych, pobierających zasiłki rządowe, wzrosła w ciągu ostatnich 14 dni o 278 000 ludzi.

Berliński „Vorwärts“, zamieszczając powyższą informację min. pracy zauważa, że sprawozdanie min. pracy jest fałszowaniem faktycznego stanu rzeczy i bałamuceniem opinii publicznej. Wzrost bezrobocia nie ma nic wspólnego z sezonowym pogorszeniem się rynków pracy, gdyż tego rodzaju pogorszenie się objawia się zazwyczaj w listopadzie.

Tymczasem w listopadzie u. r. wzrostu bezrobocia nie zanotowano. Klęska bezrobocia zaczęła się w grudniu, w którym to miesiącu utraciło pracę 400 000 robotników.

Tak gwałtowny skok bezrobocia jest oczywistym dowodem poważnego pogorszenia się ogólnej sytuacji gospodarczej Niemiec z jednej strony wskutek zakończenia strajku węglowego w Anglii i odpadnięcia poważnych wpływów, z drugiej zaś strony wskutek spadku konsumpcji wewnętrznej i zmniejszenia się eksportu, wydatki skarbu państwa na t. zw. produktywnie wsparcia bezrobotnych są olbrzymie. Na rok 1927 preliminowano 200 milionów marek złotych. Kwota ta jest niewystarczająca, to też „Vorwärts“ domaga się nowych kredytów na budowę państwowych i samorządowych.

Ogólna liczba bezrobotnych w Niemczech wynosi obecnie z górą 2 miliony osób, zarejestrowanych urzędowo i pobierających zasiłki.

## Rokowania o twierdze wschodnie

Paryż. We wtorek 18. 1. przed południem odbyli delegaci niemieccy gen. Pawelsa i radca Förster krótką rozmowę z przedstawicielem Wersalskiego Komitetu Wojskowego gen. Baratier, po czym p. Förster rozmawiał z jenerałnym sekretarzem Rady Ambasadorów p. Massigli. Pogłoski,

jakie się rozeszły w Paryżu o wyjeździe jednego z przedstawicieli niemieckich do Berlina, nie sprawdziły się.

Pisma paryskie przypuszczają, że Niemcy przedłożą nowe propozycje.

## Przesilenie rządowe w Niemczech.

Rozmowy z socjalistami.

Berlin. Kancelarz dr. Marx rozmawiał z przewodcą grupy socjalno-demokratycznej p. Müller-Franken, który nie mógł jednak złożyć żadnego obowiązującego oświadczenia co do stanowiska socjalistów wobec Rządu środka, ponieważ

ostateczne postanowienie pozostawiono pełnemu klubowi, który jutro ma się zebrać. Przebieg dalszych rokowań o utworzeniu Rządu zależy od odpowiedzi socjalistów.

## Przygotowania angielskie w Chinach.

Londyn. Na rozkaz Rządu odpływa na wody chińskie pierwsza eskadra krążowników z Malty. Na żądanie ministra wojny stoją w Southampton w pogotowiu dwa parowce po 10 tysięcy ton

gotowe do transportu wojsk do Chin. Rząd angielski, który podkreśla swoją pojedynawczość wobec Chin, jest zdecydowany bronić interesów Wielkiej Brytanii i jej obywateli wszystkimi siłami.

## Walka w Niemczech o rządy i władzę

Położenie polityczne w parlamencie niemieckim.

Przesilenie rządowe w Niemczech przybiera na ostrości i zdaje się, że niema sposobu ani lekarstwa na jego uleczenie. Obecny parlament niema nie jest w stanie wyłonić z siebie większości zdanej do sprawowania silnych rządów parlamentarnych. Brak w nim zdecydowanej większości. Mamy w niem. reichstagu mocną prawicę: partię niem. narodową (Deutsch-National) i niem. ludową, hitlerowcy (Deutsch-Völkische); mamy silną lewicę: partię socjalistyczną i komunistów; mamy nareszcie partię środkową: centrum, niem. partia ludowa, demokratów, bawarska partia ludowa i niem. partia gospodarcza. Te trzy ugrupowania polityczne są tego rodzaju, że żaden z nich nie ma absolutnej większości, to jest takiej, która umożliwiłaby im wyłonienie rządu bez oglądania się na pomoc nieżyczliwego i zazdrosnego sąsiada. Dotąd rządziły w Rzeszy gabinety, stawiane przez partię środkową. Kancelerstwo, ministerstwo sprawiedliwości i pracy były obsadzone przez centrowców; ministerstwa: spraw zagranicznych, finansów i gospodarki krajowej przez ludowców (stresemanowców); ministerstwa: spraw wewnętrznych i reichswehry przez demokratów; ministerstwo poczt i telegrafów przez bawarską partię ludową (bardzo zbliżoną do centrum). Główną rolę w przeszłym gabinecie odgrywali: kancelarz centrowiec dr. Marx, minister spraw zagr. ludowiec dr. Stresemann, minister reichswehry demokrat dr. Gessler, minister pracy centrowiec ks. dr. Brauns, minister spraw wewnętrznych demokrat dr. Külz. Znamionną cechą gabinetu dr. Marxa i każdego z jego ministrów z osobna było dążenie do dojścia do wytkniętego celu wszelkimi możliwymi drogami. A drogi te prowadziły gabinet raz po stronie prawej, drugi raz po stronie lewej, zależnie od położenia politycznego danej chwili.

Mistrzostwo polityczne kancelarza Marxa.

Partie środkowe, t. z. blok rządowy, nie przeprowadziły nigdy wyłącznie własnymi głosami żadnego przedłożenia rządowego. Jedynie mistrzostwu politycznemu kancelarza Marxa zawdzięczają, że umiał on zawsze zapewnić sobie pomoc z lewej czy prawej strony, parlamentu celem uzyskania potrzebnej większości. Mistrzostwo to polegało na tem, że Marx stał przed parlamentem tylko z takimi sprawami, że zapewniały one jemu poza poparciem środka także jeszcze poparcie lewicy lub prawicy, o ile partie te niechciały narazić się masom swych wyborców. Wszystkie przedłożenia natury socjalnej i z zakresu ustawodawstwa robotniczego znajdowały poparcie u socjalistów. Nacjonalisci natomiast popierali Marxa w sprawach, w których wchodziła w rachubę ambicja narodowa, wzgl. przy których nacjonalisci mieli widoki wyrządzenia mniejszej czy większej szkody socjalistom.

Takie manewry udawały się dość długo. W międzyczasie nie brakowało ani ze strony kancelarza ani przywódców bloku rządowego zapraszań i zachęt pod adresem prawicy i lewicy, celem nakłonienia obu rywali do wstąpienia w szeregi rządowe i ponoszenia współodpowiedzialności za rządy. Obojętną zupełnie rzeczą czy te zachęty były szczerze czy czcze. — W każdym razie miały one miejsce.

Przesilenie i tworzenie nowego rządu.

— Nagle zjawilo się przesilenie, rząd dr. Marxa został obalony i podał się do dymisji. Prezydent Rzeszy, ustąpienie przyjął, ale powierzył sprawowanie rządów, dotychczasowemu gabinetowi aż do utworzenia nowego rządu. Misji podjął się dr. Curtius, dotychczasowy minister gospodarki krajowej. Zabiegł jego, by utworzyć rząd środka z oparciem o prawicę nie powiódł się. Teraz tworzy rząd dr. Marx i politykuje mocno, by sobie zobowiązać socjalną demokracją. Dr. Curtius skłaniał się ku prawicy i miał za sobą partię niem. ludową, spory odłam partii bawarsko-ludowej i centrowców prawicowych („Stoegerwaldowców“). Większość była, ale brakło jej zgody przy obsadzie tek ministerjalnych. Dr. Marx skłaniał się ku lewicy a tymczasem druga liczebnie najsilniejsza partia środka „niem. ludowa“ nie godzi się na koncesje, poczynione socjalnej demokracji. I znowu nic stałego nie ma. — Dzisiaj w środę zbiera się parlament na pierwsze posiedzenie poświęceniowe. Marszałek reichstagu na mocy uchwały senjorów wstawił na porządek dzienny same sprawy mało znaczące, aby dać mandatariuszowi dr. Marxowi czas na ukończenie rokowań z partiami i ukonstytuowanie gabinetu i zakończenia obecnego przesilenia rządowego.

Rodacy korzystajcie z Czytelni Ludowych.

Czytelnia Ludowa w Mikulczycach znajduje się u p. Dziwisza. Otwarta jest dla publiczności każdą środę od godziny 5—7 popołudniu i w niedzielę od godz. 3—4 po południu.

Czytelnia Ludowa w Wieszowie znajduje się u p. Franciszka Broji i jest otwarta w niedzielę od godz. 2—4 po południu.

# KRONIKA

## Przeciw podwyższeniu czynszu domowego.

Na posiedzeniu Rady Gospodarczej Rzeszy rozpatrywano program, dotyczący budowy domów mieszkalnych. Następnie zajmowano się sprawą podwyższenia komornego. Według zeznań sekretarza państwowego dr. Popitza w Monachium Ministerstwo Finansów Rzeszy wypowie się za podwyższenie czynszu mieszkaniowego. Przeciw podwyższeniu komornego wypowiedziały się przedewszystkiem zarządy zawodowych związków robotniczych z powodu niskich zarobków oraz zastępcy przemysłu, którzy oświadczyli, że podwyższenie opłaty za mieszkanią zmniejszy masową siłę kupna warstwy robotniczej. Z oświadczenia przemysłu wynika, że przemysł zdaje sobie sprawę, że socjalno-polityczne następstwa wynikające z podwyższenia czynszu domowego, odbiją się niekorzystnie na kieszeniach pracodawców. Według doniesienia „Berliner Tageblatt“, pruskie ministerstwo opieki społecznej zamierza z dniem 1. kwietnia wprowadzić podwyższenie komornego. Podwyżka wyniesie 10—20 procent obecnego komornego.

## Ostróżnie przy kupowaniu towarów na kredyt od podróżujących agentów kupieckich.

Od kilku tygodni uwija się po Śląsku Opolskim kilkadziesiąt agentów kupieckich, raczej handlarzy. Są to agenci wielkich domów towarowych w Berlinie oraz w innych wielkich miastach. Chodzą oni od wsi do wsi, od domu do domu i namawiają włościan i robotników (zwłaszcza ich żony) do nabycia na kredyt bielizny, towarów trykotowych, maszyn do szycia, rowerów, materiałów na ubrania, zegarów, zegarków itp. Zamawiający musi podpisać umowę kupna czyli kontrakt. Owi agenci umieją dobrze mówić, przeto łatwo im przekonać ludzi, że warunki spłaty są łatwe, raty niskie, a towar dobry. U ludzi pracujących — rolników i robotników — brak gotówki, przeto niejeden korzysta z okazji i zamawia towar, przyciem jest przekonany, że zrobił dobry interes. Lec, nie trwa długo, a zacznie się chwytać za głowę, bo gdy tylko jednej raty nie zapłaci, przekonuje się, że właściciele domu towarowego nie znają żartów, gdy chodzi o niezapłacenie chociażby tylko jednej raty. Nie będziemy opisywać, jakie zgorszenia ma człowiek, który pozwolił wziąć się na lep takiego agenta. Wystarczy, gdy zaznamy, że musi się włożyć po sądzie. A musi wszystko zapłacić, gdyż właściciele domu towarowego każą go fantować. Wiedzieć także należy, że zamawiający nie otrzymują tani towar, przeciwnie drogo muszą zapłacić, gdyż towary są obciążone także wydatkami na utrzymanie agentów. Najlepiej nie wdawać się z żadnymi agentami kupieckimi, nie kupować na kredyt. Darmo nikt nic nie da. O tem zawsze należy pamiętać.

## Wyrok rozjemczy dotyczący zarobków urzędników kopalnianych.

Według doniesienia Ministra Pracy wyrok rozjemczy z dnia 22. grudnia zeszłego roku, dotyczący zarobków psacowników umysłowych, zatrudnionych na kopalniach Śląska Opolskiego, uznano za obowiązujący. Urzednicy kopalniani uzyskali więc podwyższenie pborów o 6 procent z ważnością od 1. grudnia 1926 r.

## Śląsk opolski.

### Nieszczęśliwe wypadki na kopalniach.

Bytom. Zatrudniony na kopalni „Karsten-Zentrum” rebacznik Józef Gusner z Mikulczyc doznał ciężkiego okaleczenia szczęk. — Ucznia-rebacza Franciszka Homuloka z kopalni szarlejskiej przewieziono do lecznicy z powodu ciężkiego okaleczenia głowy. Na kopalni „Życzenie Jadwigi” uległ nieszczęśliwemu wypadkowi nasypacz Alojzy Czeceżon z Gurzy. Wymieniony nasypacz został przysypany przez spadające węgle, przyczem zostały mu wyłamane wnętrzności (jelita) i serce.

### Ciężko okaleczony przez wybuch naboju.

Bytom. Kowal Piotr Polaczek, zatrudniony na kopalni „Karsten-Zentrum”, otrzymał do naprawy skrzynkę, w której znajdowały się odpadki papieru. Gdy odpadki rzucił do ognia, nastąpiła gwałtowna eksplozja. Istnieje przypuszczenie, że pomiędzy papierem znajdował się nabój. Wybuch okaleczył Polaczka bardzo ciężko, zwłaszcza na ramieniu i brzuchu. W stanie beznadziejnym nieszczęśliwego przewieziono do lecznicy w Bytomiu.

### Ważne dla właścicieli koni.

Zabrze. W sprawie badania koni, przekraczających granicę polsko-niemiecką a pochodzących z polskiego pogranicza urząd policyjny w Zabrzu donosi, że termin badania koni przez powiatowego lekarza weterynaryjnego dla miejscowości Zabrze na rok 1927 wyznaczony jest tak samo, jak w roku ubiegłym t. j. na każdy pierwszy wtorek w miesiącu od godziny 8 do 9 przed południem, na targowisku w Zabrzu przy ulicy Kronprinzenstrasse. W razie,

gdyby na wyznaczone dni przypadło święto, badanie odbędzie się w każdy pierwszy czwartek w miesiącu, zaś o ileby wtorek przypadł na pierwszy dzień miesiąca, badanie odbędzie się w tym dniu. Wobec tego wchodzi w rachubę następujące dni w roku 1927: 4. styczeń, 1. luty, 1. marzec, 5. kwiecień, 3. maj, 7. czerwiec, 5. lipiec, 2. sierpień, 6. wrzesień, 4. październik, 3. listopad (czwartek) i 6. grudzień.

### Sędziwy wiek.

Zabrze. Przy ulicy Barbary 7 mieszka wdowa Anna Görlich, która w tych dniach obchodziła swe 103 urodziny. Görlichowa jest najstarszą obywatelką Zabrza oraz Śląska Opolskiego. Sędziwa matrona cieszy się stosunkowo dobrem zdrowiem.

### Trup na ulicy.

Zabrze. Powracający z szychty nocnej robotnicy znaleźli w pobliskiej „Strzelnicy” trupa mężczyzny. Dochodzenia wykazały, że są to zwłoki robotnika Izydora Johna z Cisowy, pow. strzelecki. Lekarz stwierdził, że John zmarł nagle na udar serca. Trupa przewieziono do kostnicy przy miejskiej lecznicy.

### Aresztowanie zbiegłego więźnia.

Gliwice. Tutejsza policja kryminalna aresztowała i odstawiła do więzienia kupca Ryszarda Rigolla, który przed około 10 dniami uciekł z więzienia razem z 4 innymi więźniami. Rigoll był już kilka razy karany. Dochodzenia w sprawie ucieczki wykazały: Gdy starszy wachmistrz Stein wszedł do wspólnej celi, został napadnięty przez więźniów, skneblowany i rzucony na prycę. Rigoll wziął klucze, które Stein przyniósł ze sobą. Będąc w posiadaniu kluczy, ucieczka czterech więźniów nie sprawiała prawie żadnych trudności. Zaznaczyć należy, że w międzyczasie schwytano dwóch zbiegłych więźniów. Po aresztowaniu Rigolla znajduje się na wolności jeszcze jeden więzień.

### Nowa linja autobusowa.

Koźle. Od 20. stycznia 1927 r. będzie jeździć autobus na nowej linii autobusowej pomiędzy Koźlem a Pawłowizną, mianowicie: odjazd codziennie z Pawłowizny o godzinie 7,05 rano, po południu o godzinie 2,35. Z Koźla codziennie: odjazd o godzinie 1,35 po południu i o godzinie 7 wieczorem. Tylko w niedzielę odjazd z Koźla o godz. 8,15.

### Rozpoczęcie budowy nowej szosy.

Strzelce. W tych dniach rozdano roboty na budowę nowej szosy pomiędzy Strzelcami a Rozmierką. W bieżącym tygodniu rozpocznie się rozmiernie.

### Powódź w dolinie Kłodnicy.

Ujazd, pow. strzelecki. Ostatnie silne opady śnieżne i deszcze spowodowały, że woda w Kłodnicy wystąpiła z koryta i zalała wielkie połacie łąk i pól wzdłuż Kłodnicy, zwłaszcza w dolinie kłodnickiej. Rolnicy (zwłaszcza w Niezdrowicach) zostali znacznie poszkodowani, gdyż woda zniszczyła oziminy. Szczególnie w ciągu ostatnich dwóch lat Kłodnica wylała kilka razy. Czas największy, aby rząd pośpieszył z pomocą. Poszkodowanym przez powódź rolnikom należy przyznać zapomogi oraz wynagrodzenie. Oprócz tego należy uchwalić środki na pokrycie kosztów wysławomienia Kłodnicy, gdyż koryto tej rzeki jest tak zamulone, że woda wylewa się poza brzegi po dłuższym padaniu deszczu i stajaniu grubszych warstw śniegu.

### Piękna uroczystość.

Stary Ujazd, pow. strzelecki. W niedzielę, dnia 16. bm. odbyła się piękna uroczystość gwiazdkowa w Starym Ujeździe. O godzinie 7 wieczorem zebrała się dziatwa szkoły polskiej wraz z rodzicami na obchód gwiazdkowy. Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem kolendy: „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Na dalszy program uroczystości składały się śpiewy, deklamacje i odegranie teatru. Podczas wygłaszania deklamacji podziwiano dobrą wymowę dziatwy. Mimo, że do przygotowania dziatwy na obchód gwiazdkowy pozostało panu nauczycielowi mało czasu, była dziatwa dobrze i starannie przysposobiona. Podkreślić należy z pełnem uznaniem nadzwyczaj dobre odegranie teatrzyku. Bardzo się podobał żywy obraz. Przemówienie świąteczne wygłosił p. Jankowski. Dużo uciechy sprawiło dziatwie rozdawanie przez p. nauczyciela podarków. Po wyczerpaniu się programu zabrał powtórnie głos p. Jankowski, który podkreślił bardzo harmonijny przebieg uroczystości, podziękował w imieniu zebranych p. nauczycielowi za jego trudy i mozoły dokoła wyćwiczenia dziatwy oraz wszystkim tym, którzy się przyczynili do upiększenia uroczystości. Prosił on zebranych, aby się starali wszelkimi siłami o powiększenie liczby dziatwy, uczęszczającej do szkoły polskiej, a dziatwę nawoływał do posłuszeństwa wobec p. nauczyciela i rodziców i do pilności w nauce. Następnie złożył mowca w imieniu Związku Polaków zebranych życzenia pomysłnej i zbożnej pracy w nowym roku. Odśpiewaniem kolendy zakończono uroczystość, która tak dzieciom jak i rodzicom pozostanie długo w pamięci. Jeden z obecnych.

### Piękny obchód gwiazdkowy.

Biadacz, pow. opolski. Piękny to i pochwalić godny zwyczaj urządzania dla dziatwy obchodów gwiazdkowych. Działwa, która uczęszcza do szkoły polskiej zasługuje na to, aby jej przynajmniej raz do roku sprawiano nieco uciechy. Takie obchody gwiazdkowe zacieśniają pozatem też stosunki pomiędzy szkołą a domem rodzicielskim i przyczyniają się do ożywienia współpracy pomiędzy rodzicami a p. nauczycielem. — Jak w innych gminach, gdzie istnieje szkoła polska, tak i w naszej wiosce odbył się dnia 13. bm. piękny obchód gwiazdkowy dla dziatwy. Niestety udział rodziców był słaby. Działwa była dobrze i starannie wyćwiczona, za co p. nauczycielowi należy się pełne uznanie i podziękowanie. Bardzo podobał się śpiew dziatwy oraz deklamacje. Krótkie przemówienie wygłosił p. Jankowski, który zwracając się nasamprzód do dziatwy, której w pierwszym rzędzie obchód ten był poświęcony, napominał dziatwę, by naśladowała cnoty Dzieciątka w żłóbku złożonego i to cnoty cierpliwości, posłuszeństwa i pilności. Rodziców nawoływał i zgody i jedności i napominał ich, by nie pominali wpajając w serca dziatwy głębokiej miłości do Boga, ludzi z ziemi ojczystej. Po rozdaniu podarków dziatwa uradowana spieszyła z rodzicami do domu. Po obchodzie gwiazdkowym zaprosił jeden z gospodarzy p. nauczyciela i gości z Opola na wieczerzę. W miłej pogawędce spędzono kilka przyjemnych chwil. Bóg zapłać wszystkim, którzy się starali o urządzenie i upiększenie tego obchodu gwiazdkowego. Uczestnik.

## Województwo śląskie.

### Nowe znaczki pocztowe.

W najbliższych dniach ukażą się nowe znaczki pocztowe z podobizną marszałka Piłsudskiego. Nowe znaczki będą opiewały na sumę 1 złoty.

### Uchwały Spółki Brackiej.

W zeszłą sobotę odbyło się walne zebranie Spółki Brackiej (Knappschaftu) w Tarnowskich Górach. Pomiedzy innymi uchwalono: Składki do Kas Chorych oraz lekarskie świadczenia podwyższono o 33 1/2 proc., zapomogę sierocą zmieniono w ten sposób, że stawki dla półsierot ustalono na 9,34, dla sierot nie mających ojców i matek na 12 złotych. Dotychczasowe ograniczenie, że renty dla wdów i sierot nie mogą przewyższać wysokości rent inwalidzkich — zniesiono. Rentę inwalidzką podwyższono ogólnie o 10 proc., przepisy dotyczące ukroczenia pborów dla wielu rencistów, skreślono. Składki do kasy pensyjnej podwyższono o 25 proc. aż do czasu zrównania się dochodów z rozchodami.

### Nie wolno wydalać robotników.

Przemysłowcy zamierzali przeprowadzić masowe wydalenie robotników w wielkim przemyśle. Zwolnieni z pracy mieli być wszyscy robotnicy, którzy zostali przyjęci podczas strajku angielskiego jako robotnicy kontraktowi. W rzeczywistości przygotowano już masowe wypowiedzenia pracy na szeregu kopalniach. Rząd polski zajął się sprawą wydalenia i telegraficznie zawiadomił komisarza demobilizacyjnego, że rząd nie dopuści do masowych zwolnień, dalej, że termin umowy został przedłużony do 1. kwietnia br. Tak więc rząd uchronił na razie dziesiątki tysięcy robotników przed krzywdą.

### Zaginiecie inwalidy.

Król Huta. Umysłowo chory inwalida wojenny Hugon Pytel, zamieszkały w Król. Hucie przy ulicy Katowickiej 42, wyszedłszy przed tygodniem z domu na nabożeństwo do kościoła, dotychczas jeszcze nie powrócił. Prawdopodobnie zaszedł jakiś nieszczęśliwy wypadek. Pytel liczył 31 lat, był ubrany w ciemny płaszcz, brązowe ubranie i popielatą czapkę.

### Los przemysłnika.

Lubliniec. Przemysłnik Jankowski, zamieszkały w okolicy Wędzina, usiłował przekroczyć zieloną granicę z Niemiec do Polski. Wymieniony przemysłnik został zastrzelony przez urzędnika straży celnej. Jankowski usiłował przemycić 15 funtów presówki.

## Z Polski.

### Pierwsza fabryka samochodów w Polsce.

Fabryka samochodów ciężarowych „Ursus” — pierwsza w Polsce — została wykończona w pierwszych dniach stycznia. Zakłady te będą produkowały z materiałów krajowych wszystkie bez wyjątku części samochodów łącznie z motorami. Produkcja obliczona jest narazie na 500 samochodów rocznie, co stanowi drobną zaledwie część zapotrzebowania rynku krajowego, który był wyłącznie zaspokajany przez produkcję zagraniczną. W miarę opanowywania rynku fabryka „Ursus” będzie rozszerzała swą produkcję. Roboty w fabryce częściowo już zostały rozpoczęte, gdyż zakłady przystąpiły do wykonywania obstalunku min. spraw wojskowych, które zamówiło 300 samochodów. Po całkowitem uruchomieniu „Ursus” zatrudniać będzie 500 robotników, oraz 10 inżynierów. Fabryka powstała z inicjatywy kapitałów polskich, przy pomocy Banku Małopolskiego i Banku Gospodarczego. Krajowy kapitał zagraniczny uczestniczy, zaledwie w 10 do 15 procentach.